

## PROTOKÓŁ XXXII/26

### XXXII sesja Rady Gminy Świnna z dnia 17 marca 2026 roku

#### LISTA RADNYCH OBECNYCH NA POSIEDZENIU RADY

lp	nazwisko	imię	status
1	Cieślik	Kazimierz	obecny
2	Firlej	Marek	obecny
3	Jurasz	Urszula	obecna
4	Kierpiec	Damian	obecny
5	Kocoń	Jacek	obecny
6	Kołodziej	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	obecny
8	Kozioł	Maciej	obecny
9	Lejawa	Joanna	obecna
10	Mucharska	Anna	obecna
11	Rodak	Barbara	obecna
12	Sanetra	Urszula	obecna
13	Szwed	Stanisława	obecna
14	Urbaniec	Wiesław	obecny
15	Zyzański	Piotr	obecny

obecni	14
wszyscy	15
procent	93,33 %
Kworum zostało osiągnięte	

# PORZĄDEK OBRAD

## 1. Otwarcie sesji. Stwierdzenie prawomocności.

XXXII sesje Rady Gminy Świnna otworzył jej Wiceprzewodniczący – Michał Kozieł o godzinie 13<sup>05</sup> w sali sesyjnej Urzędu Gminy Świnna.

Obecnych było 14 radnych, zatem stwierdzono prawomocność obrad.

## 2. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Rady powiadomił zebranych o dodatkowym punkcie obrad dot. drugiej uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Świnna na rok 2026 oraz załączników do uchwały budżetowej. Zwrócił się do radnych o pytania do porządku obrad. Wobec braku uwag przystąpiono do głosowania nad przyjęciem porządku obrad.

głosowanie	Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	17 marca 2026 r.	czas	13:07:20 - 13:07:37
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

### Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

### Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA

5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

### **3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Świnna w 2026 roku.**

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatowego Lekarza Weterynarii i poprosił pracownicę Urzędu panią Magdalenę Barabasz o przedstawienie uchwały. Pani Magdalena Barabasz dodała, że program został także przedstawiony do zaopiniowania 4 kołom łowieckim, działającym na terenie gminy, które zaopiniowały go pozytywnie. Poinformowała, że całość budżetu to kwota 105 tys. zł, a następnie przedstawiła jak będzie wydatkowany zgodnie z programem.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Świnna w 2026 roku.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXXII/187/26

data	17 marca 2026 r.	czas	13:09:46 - 13:10:00
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

## Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

## Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

**4. Podjęcie uchwały w sprawie dofinansowania pobytu osób niepełnosprawnych biorących udział w zajęciach w Środowiskowym Domu Samopomocy „Pod Skrzydłem Anioła” w Radziechowach.**

Wiceprzewodniczący Rady poprosił Skarbnik o przedstawienie uchwały. Skarbnik wyjaśniła, że w projekcie gmina udziela pomocy finansowej Powiatowi Żywieckiemu w formie dotacji celowej w kwocie 4 tys. zł na dofinansowanie pobytu osób niepełnosprawnych mieszkańców gminy Świnna, biorących udział w zajęciach w Środowiskowym Domu Samopomocy „Pod Skrzydłem Anioła” w Radziechowach. Powiedziała, że w tych zajęciach uczestniczy jeden mieszkaniec gminy.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie dofinansowania pobytu osób niepełnosprawnych biorących udział w zajęciach w Środowiskowym Domu Samopomocy „Pod Skrzydłem Anioła” w Radziechowach.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXXII/188/26

data	17 marca 2026 r.	czas	13:11:24 - 13:11:39
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

### Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIWIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

### Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA

6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozioł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

## **5. Podjęcie uchwał w sprawie zmian budżetu Gminy Świnna na rok 2026, załączników do uchwały budżetowej oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej.**

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o omówienie panią Skarbnik. Skarbnik omówiła w skrócie zmiany w budżecie gminy Świnna, które wprowadza się pierwszą uchwałą. Następnie odnośnie drugiej uchwały wyjaśniła, że należy podjąć taką uchwałę, ponieważ w dniu 5 marca w życie weszła uchwała o wygaszeniu rozwiązań wynikających z ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy – ta ustawa wygasza art. 111 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, który umożliwiał organom prowadzącym dokonywanie zmian w planie budżetu z tytułu otrzymanych środków z funduszu pomocy za pomocą zarządzeń, a niekoniecznie uchwały. Dodała, że środki wprowadzane tą uchwałą służą zaspokojeniu potrzeb obywatelom Ukrainy i są one wypłacane przez GOPS. Wyjaśniła dalsze zmiany w budżecie wywołane tą uchwałą oraz związane z tym zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Radny Marek Firlej zapytał ile osób korzysta ze środków dla obywateli Ukrainy.

Skarbnik odpowiedziała, że te środki są wypłacane przez GOPS i te dane ma GOPS.

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do głosowania kolejno nad przyjęciem uchwał.

### **5.1. Podjęcie uchwały nr 1 w sprawie zmian budżetu Gminy Świnna na rok 2026 oraz załączników do uchwały budżetowej.**

głosowanie	Podjęcie uchwały nr 1 w sprawie zmian budżetu Gminy Świnna na rok 2026 oraz załączników do uchwały budżetowej.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

nr uchwały	XXXII/189/26
------------	--------------

data	17 marca 2026 r.	czas	13:19:59 - 13:20:19
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

### Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

### Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA

15	Zyzański	Piotr	ZA
----	----------	-------	----

## 5.2. Podjęcie uchwały nr 2 w sprawie zmian budżetu Gminy Świnna na rok 2026 oraz załączników do uchwały budżetowej.

głosowanie	Podjęcie uchwały nr 2 w sprawie zmian budżetu Gminy Świnna na rok 2026 oraz załączników do uchwały budżetowej.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXXII/190/26

data	17 marca 2026 r.	czas	13:20:43 - 13:20:55
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

### Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIWIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

### Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Końtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA

8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

### 5.3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXXII/191/26

data	17 marca 2026 r.	czas	13:21:21 - 13:21:35
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

#### Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

#### Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA

2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Końtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

## 6. Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Świnna.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o przedstawienie czym zajmuje się Komisja i jakie ma kompetencje.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Anna Mucharska przedstawiła podstawę prawną i sposób funkcjonowania Komisji. Wyjaśniła, że Komisja podejmuje swoje działania na podstawie przepisów prawa, a nie specjalistycznego wykształcenia jej członków. Powiedziała, że Komisja działa jako ciało pomocnicze gminy, a jej głównym zadaniem jest nie tyle orzekanie, co wstępne zbadanie sprawy i rekomendacja dla Rady. Poinformowała, że obowiązek powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wynika z ustawy o samorządzie gminnym, członkami Komisji są radni, którzy reprezentują mieszkańców i są wybierani w głosowaniu powszechnym, a nie w konkursie kompetencji technicznych czy prawnych. Wyjaśniła, że Komisja nie wydaje ostatecznych decyzji administracyjnych, lecz bada skargę, przeprowadza postępowanie wyjaśniające, Komisja rekomenduje czy skarga jest zasada, czy nie – ostateczną decyzję w formie uchwały podejmuje Rada Gminy, często korzystając z obsługi prawnej Urzędu. Poinformowała, że Komisja korzysta z obsługi prawnika Urzędu Gminy, który zapewnia, że procedura jest zgodna z Kodeksem Postępowania Administracyjnego. Wyjaśniła, że Komisja działa na podstawie mandatu społecznego i przepisów prawa, a jej zadaniem jest ocena zasadności skargi w kontekście gospodarności, rzetelność i przestrzegania procedur przez organy wykonawcze, a nie wydawanie specjalistycznych wyroków sądowych.

Następnie Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odczytała stanowisko Komisji dot. przedmiotowej skargi. Pod Rozpatrzeniem skargi podpisali się wszyscy członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

## Rozpatrzenie skargi

### **Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dotyczące skargi na Wójta Gminy w związku z wyłączeniem działek z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

W dniu 22 stycznia 2026 r. do Rady Gminy Świnna wpłynęła skarga od Pani L.G. Skarga została złożona na Wójta Gminy Świnna na „*rażące naruszenie prawa, wyłączenie działek z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie informacji niezgodnych ze stanem faktycznym oraz beczynność informacyjną*”.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji celem dokonania analizy skargi spotkała się dwukrotnie. Pierwsze posiedzenie miało miejsce dnia 9 lutego 2026 r., w którym wzięła udział skarżąca oraz jej pełnomocnik. Skarżąca przedstawiła stanowisko, wyjaśniła podstawy skargi. Co do zasady skarżąca podtrzymała stanowisko zawarte w pisemnej skardze i dalszych pismach. Drugie posiedzenie odbyło się w dniu 3 marca 2026 r. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji przeprowadziła posiedzenie z udziałem Wójta Gminy, Sekretarza Gminy, przedstawiciela biura projektowego Archimedes – autora projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także radcy prawnego obsługującego Gminę. Podczas posiedzenia przedstawiono szczegółowe wyjaśnienia dotyczące przebiegu prac planistycznych oraz przyczyn przyjętych rozwiązań.

W toku prac Komisji szczegółowo przeanalizowano zarzuty podniesione w skardze, w tym dotyczące rzekomego samodzielnego wyłączenia przez Wójta działek skarżącej z projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Z przedstawionych informacji wynika, że w początkowej fazie opracowywania projektu planu miejscowego działki należące do skarżącej zostały w projekcie ujęte jako tereny przeznaczone pod zabudowę. W toku dalszych prac pojawiły się jednak okoliczności związane z interpretacją przepisów dotyczącą terenów leśnych, wynikającą z rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Śląskiego wydanego w analogicznej sprawie dotyczącej innego planu miejscowego.

Jak wyjaśnił projektant planu, organ nadzoru w swoich rozstrzygnięciach posługuje się danymi zawartymi w Banku Danych o Lasach, który obejmuje również grunty ujęte w planach urządzenia lasu, nawet jeżeli nie są one oznaczone jako las w ewidencji gruntów i budynków. Przedmiotowe działki skarżącej nadal figurowały w tym systemie jako grunty leśne.

W tej sytuacji pozostawienie tych terenów w projekcie planu jako terenów budowlanych mogło skutkować stwierdzeniem nieważności uchwały planistycznej w całości przez organ nadzoru. W toku prac planistycznych rozważano różne rozwiązania, w tym odstąpienie od uchwalenia planu lub uchwalenie planu z wyłączeniem spornych terenów. Ostatecznie przyjęto rozwiązanie polegające na czasowym wyłączeniu tych terenów z procedury planistycznej, co umożliwiło uchwalenie planu dla pozostałej części obszaru i zabezpieczenie interesów znacznie większej grupy mieszkańców.

Komisja zwraca również uwagę, że sporządzenie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zostało powierzone wyspecjalizowanemu podmiotowi posiadającemu stosowne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Umowa zawarta z projektantem ma charakter umowy starannego działania, co oznacza, że

projektant ponosi odpowiedzialność za prawidłowość merytoryczną opracowania planistycznego. Wójt, jako organ wykonawczy gminy, działał w tym zakresie w oparciu o wiedzę i rekomendacje specjalistów sporządzających projekt planu.

Z przedstawionych wyjaśnień wynika ponadto, że sytuacja prawna działek skarżącej nie ma charakteru ostatecznego i nie wyklucza możliwości ich objęcia procedurą planistyczną w przyszłości, po uprzednim wyjaśnieniu rozbieżności pomiędzy ewidencją gruntów a danymi zawartymi w Banku Danych o Lasach.

Komisja nie znalazła również podstaw do uznania zasadności zarzutów dotyczących naruszenia zasad ogólnych postępowania administracyjnego określonych w art. 7, art. 8 i art. 9 Kodeksu postępowania administracyjnego. Z akt sprawy wynika, że organ działał w granicach prawa, informował skarżącą o podstawach prawnych swojego stanowiska oraz wskazywał właściwy tryb dalszego postępowania.

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała, że w działaniu Wójta Gminy nie doszło do bezczynności ani naruszenia przepisów prawa.

W konsekwencji Komisja uznaje skargę za bezzasadną.

Po zapoznaniu się z przedstawionymi faktami, dokumentami i wyjaśnieniami, Komisja Skarg Wniosków i Petycji w składzie:

Przewodnicząca – Anna Mucharska

Członkowie:

1. Urszula Jurasz
2. Stanisława Szwed

**rekomenduje Radzie Gminy Świnna uznać skargę za bezzasadną.**

Radny Jacek Kocoń zapytał Wiceprzewodniczącego, ponieważ wpłynęło pismo od skarżącej: czy udzieli jej głosu w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący potwierdził, że udzieli, chciał to zrobić, ale radny się zgłosił.

Radny Jacek Kocoń odniósł się do sprawy. Powiedział, że piszą, że jest to analogiczna sprawa, on także złożył pismo do Wójta i dostał odpowiedź, że działki zostały wyłączone z tego powodu, że Wojewoda Śląski uchylił uchwałę gminy Istebna – zapytał radną Annę Mucharską czy dysponują tym rozstrzygnięciem.

Radna Anna Mucharska odpowiedziała, że go nie widziała.

Radny Jacek Kocoń zapytał: to nad czym pracowali.

Radna Anna Mucharska poprawiła się, że było to rozstrzygnięcie, projektant je odczytał na posiedzeniu. Projektant pan Paweł Duś – przedstawiciel biura projektowego Archimedes potwierdził.

Radny Jacek Kocoń kontynuował, że jest to rozstrzygnięcie, na które powoływał się Wójt. Zapytał radcę prawnego, obecnego na sesji, czy to jest taka sama sytuacja i jest to analogiczne.

Radca prawny odpowiedział, że nigdy nie ma takiej samej sytuacji.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że w rozstrzygnięciu wyraźnie jest napisane, że tamte działki były objęte lasem. Kontynuował, że pani L.G. dostarczyła do Urzędu Gminy dokumenty w 2021 r., że Starostwo w Żywcu pracuje nad planem, który został zmieniony i od 2022 r. działki pani L.G. - współwłaścicielki zostały wykluczone z urzędzenia lasu. Zapytał: na jakiej

podstawie podtrzymują to stanowisko i Wójt wyłączył te działki. Przedstawił pismo dot. interpretacji zapisów w Banku Danych o Lasach w zakresie działek nr 1261/1, 1261/6, 1098/1. Powiedział, że nie będzie czytał całości, ale w 3 pkt napisane jest, że w 2021 r. dla lasów stanowiących własność osób fizycznych i wspólnot gruntowych, położonych na terenie obrębu Pewel Mała, został opracowany Uproszczony Plan Urządzenia Lasu na okres od 1 stycznia 2022 r. do 31 grudnia 2023 r. Kontynuował, że plan ten został zatwierdzony zarządzeniem nr 62/21 Starosty Żywieckiego z dnia 14.10.2021, w obowiązującym od 1 stycznia 2020 r. Uproszczonym Planie Urządzenia Lasu dla obrębu Pewel Mała dz. nr 1098/1, 1261/1, 1261/6 obręb Pewel Mała zostały wyłączone z opracowania Uprozczonego Planu jako grunt nie spełniający ustawowej definicji lasu i został nazwany gruntem użytkowym rolniczo, więc nie był w Planie Urządzenia Lasów. Zapytał: dlaczego Wójt w takim razie korzystał z Banku Danych o Lasach. Powiedział, że jeśli Wójt korzystał to bardzo dobrze, ale zapytał: dlaczego nie ma tych dokumentów, które skarżąca też przedstawiała projektantowi w 2021 r. Dodał, że tych dokumentów jest bardzo dużo i zwrócił się do radnej Anny Mucharskiej, że miała ostatnio co do tego rację. Powiedział, że uważa, że zajmowanie się tym dwa miesiące – aż tyle czasu nie było potrzebne, on te dokumenty zgromadził w tydzień.

Radna Anna Mucharska powiedziała, że do dnia dzisiejszego w Banku Danych o Lasach widnieje, że są to grunty leśne.

Radny Jacek Kocoń pokazał radnej pismo, które odczytał i zapytał: czy on ma oszukane pismo.

Radna Anna Mucharska odpowiedziała, że to sprawdzali to ostatnio i nadal to widnieje.

Radny Jacek Kocoń nie zgodził się.

Wiceprzewodniczący Rady przerwał dyskusję i poprosił projektanta - autora planu o opinię.

Projektant pan Paweł Duś zaczął od wprowadzenia, że wyłożenie planu odbyło się od 20 lutego do 13 marca 2025 r. i później było składanie uwag do 27 marca 2025 r. – w wyłożonym planie ten teren był jako teren budowlany, ponieważ faktycznie jakby nastąpiła zmiana w ewidencji gruntów, gdzie ten użytek leśny został zmieniony na inny użytek i ten teren mógł być przekwalifikowany zgodnie z tamtejszymi interpretacjami na teren budowlany, taki stan rzeczy był przedmiotem wyłożenia rok temu. Kontynuował, że chwilę później 31 marca ukazało się rozstrzygnięcie dla gminy Istebna, które w tej materii właściwie było identyczne, bo dotyczyło szeregu terenów na terenie wsi Jaworzynka, które nie były w ewidencji gruntów jako tereny leśne, ale były ujęte w Banku Danych o Lasach – w tym rozstrzygnięciu jest podane, że Wojewoda tym kryterium się posługuje dokonując rozstrzygnięcia. Powiedział, że plan był właściwie gotowy do uchwalenia, był po przeprowadzonych uzgodnieniach, szeregu prac analitycznych, negocjacjach – dodał, że uzgodnienie z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska odbywało się 5 razy, bo taki był problem z uwzględnieniem wniosków mieszkańców itd. Wyjaśnił, że aby nie stracić tego wszystkiego, uzgodnień, pewnych interpretacji prawnych przepisów, które były honorowane na ten moment i w Urzędzie Wojewódzkim, i wszystkich instytucjach, które to sprawdzają, ich biuro urbanistyczne zarekomendowało rozwiązanie takie, aby wyłączyć te tereny do dalszego procedowania w przyszłości. Kontynuował, że to nie jest to, że w tym planie te działki zyskały status terenów rolnych, czy ten temat został zamknięty, zostały wyłączone do drugiego etapu, po to aby ten pierwszy etap można było bez problemu uchwalić, a pierwszy etap dotyczył tysięcy hektarów na terenie całej gminy i setek terenów budowlanych. Powiedział, że nie wie jakby to było, gdyby zostało to utracone przez rozstrzygnięcie nadzorcze. Poinformował, że ta Istebna poprzez analogię dopiero miesiąc temu została ponownie uchwalona i to w zupełnie innym kształcie niż jak było proponowane wcześniej przed rozstrzygnięciem. Stwierdził, że teraz wie po roku, że ta decyzja była słuszna, bo uratowano ten plan. Wyjaśnił, że są dokumenty i są pewne rzeczy, które przez 20 lat się wie – natomiast doświadczenie jest takie, że trzeba opierać się na dokumentach, a w rozstrzygnięciu było powołanie się na Bank Danych o Lasach, mimo

tego, że wiele osób wtedy powiedziałyby, że jest to dokument pomocniczy. Dodał, że nawet jeśli proceduje się wniosek leśny do planu to instytucje, które te zgody wydają, też opierają się na Banku Danych o Lasach, a nie na innych dokumentach.

Radny Marek Firlej powiedział, że zatwierdza Wojewoda, a to są tylko przypuszczenia, że odrzuciłby ten wniosek, nie jest pewne, że na podstawie Jaworzynki byłaby taka sama sytuacja.

Projektant odpowiedział, że był w kontakcie roboczym ze służbami Wojewody i wyraźnie było powiedziane, że od tego momentu.

Radny Marek Firlej zapytał: kto to powiedział, czy Wojewoda.

Projektant odpowiedział, że Wojewoda osobiście się tym nie zajmuje.

Radny Jacek Kocoń zapytał projektanta czy ma na to potwierdzenie pisemne, czy była to rozmowa telefoniczna.

Projektant powiedział, że nie robią notatek służbowych z takich rozmów.

Radny Jacek Kocoń stwierdził, że jest to bardzo poważna sprawa, a on rozmawia prywatnie z Wojewodą.

Wiceprzewodniczący przypomniał, że projektant powiedział, że nie rozmawiał z Wojewodą tylko z osobą reprezentującą go.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że to się wystosowuje pismo do Wojewody, a nie rozmawia się z nim.

Radny Marek Firlej powiedział, że nie są tego pewni, mogło być tak jak było przedłożone.

Radny Jacek Kocoń dodał, że mógł punktowo odrzucić ten plan, tak jak inne działki odrzucił.

Radna Urszula Jurasz zapytała: co wtedy jeśli odrzucił całość.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że nie odrzuciłby całości.

Radna Urszula Jurasz powiedziała, że w Jaworzynce odrzucił całość, nasz plan też mógł odrzucić.

Radny Jacek Kocoń zapytał radnej: czy czytała rozstrzygnięcie.

Radna Urszula Jurasz odpowiedziała, że nie czytała.

Radny Jacek Kocoń zapytał: to o czym rozmawiają.

Radny Marek Firlej wtrącił, że można byłoby się odwołać.

Radna Urszula Jurasz powiedziała, że była to analogiczna sytuacja.

Radny Jacek Kocoń zaprzeczył i powiedział, że dlatego chce jej przeczytać, bo nie wie o czym rozmawiają.

Radna Urszula Jurasz odpowiedziała, że polega na zdaniu fachowca, który przed chwilą to tłumaczył.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że on ma dziennik urzędowy wydrukowany.

Wiceprzewodniczący przywołał zebranych do porządku i udzielił głosu projektantowi.

Projektant powiedział, że jeśli jest duży plan, a tu był plan bardzo duży tj. ponad 3 tys. hektarów, to w takim planie Wojewoda ma pewne różne też wątpliwości prawne do różnych rzeczy. Przypomniał, że w tym planie też było częściowe rozstrzygnięcie. Wyjaśnił, że jeśli dużo tych różnych wątpliwości się łączy, to jest uchylene całkowite i w tym momencie jego zadaniem jako projektanta jest zminimalizować to ryzyko oraz podejmować wszelkie możliwe kroki, żeby tych wątpliwości Wojewoda miał jak najmniej i jeśli rozstrzygnięcie już będzie, to żeby dotyczyło tylko fragmentów tego planu. Powiedział, że on opierając się na swojej 25-letniej pracy był przekonany wtedy, że jeśli puszcza to w ten sposób to na 99,9% będzie rozstrzygnięcie całkowite tego planu.

Wójt dodał, że mieli ryzyko, że reszta planu nie zostałaby uchwalona, zostałaby odrzucony przez Wojewodę i pozostali mieszkańcy zostaliby bez planu.

Radny Marek Firlej zapytał: czy były inne działki wykluczone na tej podstawie.

Projektant potwierdził, że tych działek było bardzo dużo w całej gminie.

Radny Jacek Kocoń zwrócił się do projektanta, że w 2021 r. dostał pismo potwierdzone przez Urząd Gminy, którym dysponuje skarżąca, że były prace w Starostwie i będzie to przekwalifikowane. Wyjaśnił, że go rozumie, bo wiadomo, że dla ogółu, że przez dwie czy trzy działki miałyby być odrzucony cały plan – to on to w zupełności rozumie. Powiedział, że posiadali dokumenty, że to zostało wyłączone. Przypomniał, że zwrócił się do Wiceprzewodniczącego dlaczego poprosił o jeszcze dwa tygodnie, żeby nie głosowali tego planu zagospodarowania w lipcu, bo jeszcze są jakieś sytuacje. Zapytał: dlaczego w tym momencie, skoro dysponowali dokumentami, nie skorzystali z tych dokumentów. Powiedział, że to jest bardzo ciekawe. Zwrócił się do Wójta i powiedział, że działając w ten sposób Wójt krzywdzi te osoby. Stwierdził, że on już zgodziłby się z tym, ale Wójt działa wbrew swoim zamierzeniom, Wójt powinien dbać o finanse publiczne jak sam mówi, a te tereny mogłyby mieszkaniowo-usługowe i mogłaby tam powstać jakaś działalność, mogłaby przynosić jakieś zyski z tego tytułu, niestety tracą. Powiedział, że nie ma dla niego tłumaczenia, nie znajduje podstaw do tego, żeby ktoś go przekonał, skoro dysponuje dokumentami. Zwrócił się do radnej Urszuli Jurasz, że z nim dyskutuje, bo coś tam słyszała, a on ma dokumenty, które są analogiczne, że nie jest to analogiczna sprawa, bo tam akurat działki były w Planie Urządzenia Lasu, a tu były dokumenty, że nie są – dlatego o tym mówi. Powiedział, że on nie buja w kosmosie, postarał się też te dokumenty zdobyć i żeby zobaczyć jak ta sytuacja wygląda, bo go to niepokoiło.

Projektant zapytał radnego Jacka Koconia: skąd jest taki pewny, że te wszystkie działki w gminie Istebna nie były ujęte w Planie Urządzenia Lasów.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że on ma rozstrzygnięcie.

Projektant odpowiedział, że to on robił ten plan.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że projektant tak robił ten plan, że Wojewoda go odrzucił.

Projektant powiedział, że dlatego wiedział jakie jest ryzyko.

Radny Jacek Kocoń stwierdził, że było żadne, bo projektant nie skorzystał z dokumentów, które były ze Starostwa i które skarżąca doniosła, co potwierdziła gmina. Dodał, że projektant też to potwierdził i że je uwzględni, a nie zrobił tego. Powiedział, że projektant powołuje się na to, że robił plan dla Istebnej, wiedząc, że tam jest urządzenie lasu i dali to Wojewodzie, żeby tego nie odrzucił.

Projektant odpowiedział, że interpretacja przepisów jest taka, że las który jest w Planie Urządzenia Lasu, a nie jest w ewidencji, nie jest lasem według organów, które wydają zgody leśne i prawdopodobnie jest tak do dzisiaj. Powiedział, że on ostatnio nie miał takiej sytuacji, ale tak jest do dzisiaj, jest to pat prawny.

Radny Jacek Kocoń poprosił projektanta, aby przeczytał rozstrzygnięcie, bo widzi, że buja w obłokach albo wprowadza Radę w błąd.

Projektant zaprzeczył.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że on ma dokumenty.

Projektant odpowiedział, że siedzi w tym 25 lat.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że w Istebnej odrzucili ten plan, bo projektant błędnie to robił, nie wie dlaczego tutaj w ten sam sposób podchodził. Stwierdził, że Wojewoda odrzuciłby działki punktowo, tak jak na przykład w Przyłękowie odrzucił punktowo.

Projektant powiedział, że o tym decyduje Wojewoda, niestety nie oni.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że były dokumenty, że działki skarżące i współwłaściciele nie są objęte urządzeniem lasu, koniec kropka i na to są dokumenty.

Wójt powiedział, że Wojewoda sprawdza to z Bankiem Danych o Lasach.

Radny Jacek Kocoń zwrócił się do Wójta, że ma w Banku Danych od 2020 r.

Wójt odpowiedział, że to nadal nie jest zmienione.

Projektant potwierdził, że do dnia dzisiejszego te działki widnieją w BDL.

Radna Urszula Jurasz powiedziała, że na posiedzeniu Komisji sprawdzali czy działki skarżące widnieją w Banku Danych o Lasach i wtedy widniały.

Radny Jacek Kocoń zapytał: kiedy Wojewoda sprawdzał stan.

Radna Urszula Jurasz odpowiedziała, że wtedy kiedy wydawał decyzję.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że wtedy kiedy była ich uchwała, zapytał: kiedy była uchwała.

Radny Marek Firlej odpowiedział, że w marcu.

Radny Jacek Kocoń poprawił, że w 22 lipca 2025 r. Stwierdził, że jest to w Banku Danych od 2022 r. Zapytał: czy Wojewoda sprawdziłby cztery lata do tyłu czy te działki były w lasach.

Radna Urszula Jurasz powiedziała, że spotkali się na Komisji, w dniu Komisji działki skarżące były w Banku Danych o Lasach i są do dnia dzisiejszego tam niezmienione. Zwróciła się do radnego Jacka Koconia, że jeśli wejdzie w ten rejestr to one tam widnieją.

Radna Jacek Kocoń pokazał dokument i zapytał radnej: co to ma za dokument.

Radna Urszula Jurasz powtórzyła, że w dniu Komisji.

Projektant pokazał, że ma wydruk z BDL.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o spokój i udzielił głosu radnemu Maciejowi Koziółowi.

Radny Maciej Koziół powiedział, że jest jeszcze jedna rzecz, co się zdarza często, to tak jak w księgach wieczystych, że jeśli ktoś nie dokonał odpowiednich zmian w Banku na podstawie tego dokumentu – wskazał na dokument radnego Jacka Koconia i zapytał: to kto jest tego winny.

Radny Jacek Kocoń zapytał: kto nie dokonał zmian, bo nie rozumie.

Radny Maciej Koziół dodał, że chodzi o dane w Banku Danych o Lasach.

Radny Jacek Kocoń powiedział, aby dać się wypowiedzieć skarżącej.

Wiceprzewodniczący Rady udzielił głosu skarżącej.

Skarżąca poinformowała, że ma pismo z wczoraj ze Starostwa Powiatowego w Żywcu. Przekazała kopię projektantowi. Wyjaśniła, że w piśmie jest interpretacja oznaczeń obowiązujących w Banku Danych o Lasach - jej działki od 2022 r. są jako inne wylesienie, co oznacza taki zapis w Banku Danych o Lasach iż, że na wskazanych działkach nie stwierdzono występowania drzewostanu lasu i grunt nie stanowi lasu, gdyż nie odpowiada prawnej definicji lasu określonej w art. 3 ustawy o lasach. Powiedziała, że jeśli chodzi o gminę Jaworzynka to przypuszcza, że tam było oznaczenie drzewostan, gdyby były to lasy to byłoby oznaczenie drzewostan. Poprosiła projektanta, aby się wypowiedź jaka jest jego interpretacja oznaczeń Banku Danych o Lasach. Zapytała projektanta: czy według niego jest to błędna interpretacja Starostwa Powiatowego.

Projektant odpowiedział, że musiałby się z tym zapoznać. Wyjaśnił, że mają w biurze osoby, które się tym zajmują i wnioskami leśnymi, i rzeczoznawców z zakresu leśnictwa, takie wyłączeni zawsze są z nimi konsultowane, on przekaże to tym osobom.

Skarżąca przypomniała, że powiedziała, że pracuje w tym 25 lat. Powiedziała, że przypuszcza, że powinien wiedzieć jakie są oznaczenia w Banku Danych o Lasach. Zwróciła się do radnych, że z tego dokumentu jasno i wyraźnie wynika, że od 2022 r. te działki nie są objęte Planem Urządzenia Lasu. Poinformowała, że w 2020 r. przyniosła do Urzędu Gminy pismo, na które ma potwierdzenie, że trwają prace w Starostwie Powiatowym w Żywcu nad projektem Uproszczonego Planu Urządzenia Lasu dla obrębu Pewel Mała dla wszystkich właścicieli, którzy są właścicielami działek leśnych, bo do tej pory nie było. Dodała, że ta informacja była już w 2021 r., również z informacją, że jej grunty leśne nie spełniają definicji lasów i wymagają zmiany z gruntów leśnych na grunty rolne. Powiedziała, że w 2022 r. przyniosła kolejne pismo

już z decyzją Starostwa Powiatowego, jest w dokumentach, kontaktowała się z projektantem telefonicznie i twierdził, że to uwzględni.

Projektant przerwał, że było tak przecież na wyłożeniu.

Skarżąca mówiła dalej, że w tych dokumentach, jak również w skardze, z 2022 r. jest decyzja Starosty Żywieckiego o zmianie gruntów leśnych na rolne, jak i również na stronie drugiej informacja, że działki nie zostały objęte Uproszczonym Planem Urządzenia Lasu, gdyż nie spełniają definicji lasu. Powiedziała, że mieli to już w 2022 r. i projektant o tym wiedział, bo do niego dzwoniła i jeździła. Dodała, że ma potwierdzenia na te pisma z Urzędu Gminy. Powiedziała, że zasadniczym pismem jest to, które otrzymała wczoraj ze Starostwa z interpretacją oznaczeń Banku Danych o Lasach, które obowiązują od 2022 r. i z którego jasno i wyraźnie wynika, że jej działki nie są objęte Planem Urządzenia Lasu. Dodała, że jeszcze jest druga część skargi, ale prosi, aby projektant się wypowiedział.

Projektant wyjaśnił, że może tylko tyle powiedzieć, że jak to było robione, wtedy były podejmowane decyzje, ta działka była przez specjalistów z jego biura rekomendowana do tego, żeby ją wyłączyć. Powiedział, że są czasami takie interpretacje, że uznaje się, że na przykład grunt jest czasowo pozbawiony drzewostanu - wtedy była taka rekomendacja.

Skarżąca przerwała i poprosiła, żeby powiedzieć na podstawie jakich dokumentów. Dodała, że do dzisiaj nie przedstawił jej Wójt, ani projektant, jakiegokolwiek dokumenty potwierdzające to, że działki objęte są Planem Urządzenia Lasu. Powiedziała, że koresponduje z Wójtem od listopada, podczas rozmów ciągle była wprowadzana w błąd przez Wójta i urzędników – dlatego zaczęła pisać i dlatego teraz wszystko ma na piśmie.

Radny Marek Firlej zapytał: dlaczego na wyłożeniu było tak, że działka będzie przekwalifikowana i później się to zmieniło i nikt o niczym nie informował.

Projektant wytłumaczył, że taka jest procedura. Powiedział, że przede wszystkim jest tutaj takie jedno nieporozumienie, którego on też nie rozumie do końca. Wyjaśnił, że był ten plan wyłożony w lutym i marcu, były zebrane uwagi, było to rozstrzygnięcie i było wyłączenie – to jest podział planu na dwa etapy. Podkreślił, że to nie jest tak, że skarżąca nigdy tej działki nie będzie mieć budowlanej.

Skarżąca odpowiedziała, że oni o tym wiedzą, ale teraz mogła być budowlana. Stwierdziła, że nie było żadnych podstaw, została wyłączona niezgodnie z prawem na podstawie nieprawdziwych informacji.

Wójt powiedział, że na podstawie informacji otrzymanych od projektanta. Wyjaśnił, że nie jest urbanistą, ani skarżąca nie jest urbanistą.

Skarżąca próbowała przerwać wypowiedź Wójta.

Wójt kontynuował, że projektant jest fachowcem w tej dziedzinie, przekazał mu takie informacje, więc on nie podjął takiego ryzyka. Poinformował, że było bardzo dużo telefonów codziennie odnośnie kiedy w końcu ten plan zostanie uchwalony, bo ludzie czekali na to. Powiedział, że skoro projektant przekazał mu, że na pewno plan zostanie uchylony przez Wojewodę i reszta mieszkańców w tym momencie zostałyby bez planu zagospodarowania przestrzennego, ludzie, którzy też naprawdę długie lata też na to czekali, więc nie podjął tego ryzyka dla pozostałych mieszkańców. Stwierdził, że stało się jak się stało, natomiast jest to etap, jak powiedział projektant, niezakończony – jest to etap rozpoczęty, pierwszy etap został zakończony. Powiedział, że w związku z tym co mówi projektant, mogą przyjąć, że jest zmiana w tej chwili u Wojewody i w tym Banku Danych te dane się zmieniły.

Wypowiedź Wójta przerwała skarżąca. Wiceprzewodniczący upomniał skarżącą, aby nie przerywała.

Wójt kontynuował, że mogą przyjąć, że można procedować zmianę planów w ciągu dalszym – nie ma tego problemu, żeby to robili.

Skarżąca odpowiedziała, że ta zmiana nie jest od teraz, ta zamiana jest od 2022 r. Zapytała projektanta: jak tam pisze na piśmie od kiedy w Banku Danych o Lasach widnieje ta informacja, na kserokopii którą mu dała.

Projektant odpowiedział, że on teraz na szybko nie będzie się w to wczytywał, bo to wymaga analizy.

Skarżąca powiedziała, że to obowiązuje od 2022 r.

Radny Jacek Kocoń zapytał projektanta: czy uważa, że to pismo jest sfalszowane, skoro mówi, że wymaga analizy.

Skarżąca zwróciła się do Wójta, że prosiła go, że jeżeli on nie jest odpowiednią osobą kompetentną, co rozumie, to o kontakt z projektantem.

Wójt wtrącił, że przekazał go.

Skarżąca doprecyzowała, że później już kontakt pisemny przez to, że została również wprowadzona w błąd przez projektanta pisemny. Zwróciła się do Wójta, że nie udzielił jej odpowiedzi pisemnej, nie przekazał żadnych dokumentów od projektanta na podstawie, których wskazałby, że działki są objęte Planem Urządzenia Lasów, ani jednego dokumentu, nawet druku z Banku Danych o Lasach – bo nie było takiego dokumentu.

Wójt powiedział, że cały czas była mowa przez projektanta tylko o Banku Danych o Lasach, ze względu tylko na to i do dnia dzisiejszego nie jest zmienione to w Banku Danych o Lasach.

Skarżąca odpowiedziała, że ona ma dokument. Zapytała projektanta: czy to jest zmienione czy niezmienione. Stwierdziła, że to widnieje od 2022 r. w Banku Danych o Lasach. Powtórzyła, że od 2022 r. i powiedziała, że to pisze, dała projektantowi kopię.

Projektant odpowiedział, że rozumie, jak widnieje to tak to było.

Skarżąca przerwała wypowiedź projektanta. Zapytała: jak jego firma z tak długoletnim stażem, tak kompetentna mogła dopuścić do takiego błędu, że jest pokrzywdzona w tym postępowaniu, że tyle czasu musi marnować i zdrowia na to wszystko.

Projektant powtórzył, że tak jak mówił, to jest wyłączenie do drugiego etapu, to nie jest zakończenie tych prac.

Skarżąca kolejny raz przerwała wypowiedź projektanta. Powiedziała, że nie mówią o drugim etapie, tylko o tym etapie co się wydarzyło, dlaczego jest pokrzywdzona. Stwierdziła, że nie jest to analogiczne rozstrzygnięcie jak Jaworzynka.

Projektant powiedział, że jest analogiczne, zapewnia o tym.

Skarżąca zapytała projektanta: czy ma przy sobie to rozstrzygnięcie.

Projektant potwierdził.

Skarżąca powiedziała, że na stronie trzeciej jest, że zmiana użytków gruntów leśnych na cele nieleśne dotyczyła wyłącznie użytków oznaczonych w ewidencji Ls czyli lasy, a jej ewidencja gruntów to były pastwiska i rola, grunty orne, a tam były lasy. Zapytała: jak mogą mówić o analogicznej sprawie.

Projektant odpowiedział, że skarżąca odwrotnie to czyta, właśnie chodzi o to, że działki, które nie były Ls.

Skarżąca odczytała, że została przeprowadzona wyłącznie dla użytków oznaczonych w ewidencji Ls.

Projektant wyjaśnił, że chodzi o procedurę wniosku leśnego i poprosił, aby czytać dokładnie.

Skarżąca po chwili odpowiedziała, że chodzi przeznaczenie gruntów na cele nieleśne. Powiedziała, że były brane pod uwagę same lasy i ona dobrze czyta.

Projektant poprosił, aby go jeszcze wysłuchać. Wyjaśnił, że robią plan miejscowy i robią wniosek leśny do planu – do planu gminy Świnna też był robiony ten wniosek leśny i on obejmował tereny Ls, bo taka była wtedy interpretacja organów.

Skarżąca usiłowała przerwać mówiąc, że tam ma, że tylko dla terenów leśnych. Została upomniana przez Wiceprzewodniczącego.

Projektant kontynuował, że oni też zrobili tylko dla terenów Ls, a później nabrała mocy taka interpretacja, że tereny które nie są Ls, ale są ujęte w Banku Danych o Lasach, też

powinny mieć wnioski leśne i oni tych wniosków leśnych nie mieli, bo wcześniej ich nie wymagano po prostu. Wyjaśnił, że w pewnym momencie rozwinęła się taka interpretacja Wojewody, że te wnioski leśne powinny być też robione. Powiedział, że aby tą sprawę wyjaśnić, wyłączyli to z planu do drugiego etapu.

Skarżąca zapytała: którą sprawę wyjaśnić.

Projektant odpowiedział, że tą na jakiej zasadzie ma być ten grunt ujęty.

Skarżąca zapytała: czy tam były grunty Ls. Poprosiła o wyjaśnienie.

Projektant odpowiedział, że właśnie nie były.

Skarżąca powiedziała, że tam pisze, że dla użytkowników oznaczonych w ewidencji Ls była przeprowadzona tylko procedura we wsi Jaworzynka.

Projektant odpowiedział, że dlatego było rozstrzygnięcie, wszystko się zgadza.

Skarżąca powiedziała, że jej działki nie były Ls, tylko były grunty orne i pastwiska – to jest zupełnie inna sprawa.

Projektant stwierdził, że nie ma siły na to.

Wiceprzewodniczący udzielił głosu radnego Jackowi Koconiowi.

Radny Jacek Kocoń zapytał: czy mówią cały czas o dzisiejszym dniu, czy o dniu podjęcia uchwały. Powiedział, że projektant miał dokumenty w 2022 r., i żeby o tym nie zapominać, trzy lata przed i projektant, Urząd Gminy miał je w ręce, więc dlaczego przy podejmowaniu tej decyzji Wójta nie uwzględniono tego. Stwierdził, że rozumie, gdyby nie było pism od skarżącej. Powiedział, że już w 2021 r. była informacja, ale projektant to sprawdził, nie było tego w tych danych i zapomniał o tym, ale przecież skarżąca dostarczyła pisma i one były, i z tego nie skorzystali. Powiedział, że oni korzystają z dokumentów, a projektant czy Wójt przedstawiając w pismach skarżącej nic nie przekazał, tylko słowna wymiana w pismach. Zapytał dlaczego Wójt nie przedstawił, że jest taki zapis i nie da rady, koniec kropka. Powiedział, że bardzo ważne jest to o co wnioskuje u Wójta, żeby składać sprawozdanie międzysesyjne, bo to dla uczciwości i transparentnej gminy Wójt powinien powiadomić przynajmniej skarżącą, że wyłącza te grunty ze względu, że jest obawa, że cały plan może zostać odrzucony i mieszkańcy będą czuli się nie za dobrze, bo długo na niego czekamy. Zapytał: dlaczego tego nikt nie powiedział. Powiedział, że jest bardzo dziwny, bo dwa tygodnie, jak tutaj mówił, prosił Wiceprzewodniczącego, aby głosowali dzisiaj, ale nie, potrzebowali jeszcze dwa tygodnie na coś. Zapytał: na co. Stwierdził, że on dysponuje dokumentami, a oni dysponują słowami.

Wójt odpowiedział, że też dysponują dokumentami.

Radny Jacek Kocoń zapytał skarżącą: czy ma dokumenty od Wójta na podstawie których działki zostały wyłączone.

Skarżąca odpowiedziała, że nie ma żadnych dokumentów, tylko same informacje, bardzo lakoniczne, wymijające, że na podstawie Banku Danych o Lasach, na podstawie tego, że są objęte Planem Urządzenia Lasów bez żadnego pokrycia w dokumentach. Powiedziała, że dostarczyła stertę dokumentów, które potwierdzają, że to wszystko co Wójt przedstawił jest nieprawdą.

Radny Marek Firlej zwrócił się do Wójta z pytaniem: czy jest prawdą, że chciał kupić te działki od skarżącej.

Wójt zaprzeczył.

Radny Jacek Kocoń zapytał skarżącą: czy to potwierdza, że nie było takich rozmów między nią a Wójtem, żeby te działki sprzedać.

Skarżąca odpowiedziała, że Wójt chciał kupić te działki, dzwonił do niej.

Radny Marek Firlej zapytał skarżącą: czy jako wójt, czy prywatnie.

Skarżąca odpowiedziała, że tego nie wie. Powiedziała, że tuż po uchwaleniu, właśnie po wyłączeniu tych działek, rozmawiali telefonicznie i Wójt ją poinformował, że Gmina jest zainteresowana.

Wójt zwrócił się do skarżącej, że przed chwilą powiedziała, że nie wie czy prywatnie, czy Gmina, a teraz mówi, że Gmina. Powiedział, żeby się zastanowiła, co mówi.

Skarżąca odpowiedziała, że mówi, że dzwonił do niej parokrotnie, a teraz opowiada, że wcześniej Wójt dzwonił do niej w sprawie tych działek, bo był zainteresowany i nie wie w jakim celu, natomiast ostatnia rozmowa Wójt wykazał, że Gmina jest zainteresowana działkami – ta sytuacja miała miejsce już po tym, gdy te działki zostały wyłączone, nieprzekazane Wojewodzie, Wojewoda uchwalił plan bez jej działek. Powiedziała, że wtedy miała miejsce ta rozmowa, na początku grudnia i wtedy Wójt jej oznajmił, że Gmina jest zainteresowana kupnem tych działek, że rozmawiał z radnymi, tylko nie wie którymi, że można byłoby zrobić coś tam fajnego i ma to związek z VeloKoszarawą. Kontynuowała, że wtedy mu zarzuciła, że przypuszcza, że Wójt celowo zaniżył wartość tych działek, aby kupić od nich te działki poniższej cenie, da im trochę więcej, ale nie tyle ile są faktycznie warte. Powiedziała, że ma dowody na to, że ta rozmowa miała miejsce.

Wójt odpowiedział, że tak jak mówi skarżąca, owszem mówił o zakupie i mówili o tym wcześniej na Radzie, dużo wcześniej jeszcze za poprzedniego wójta, że ten teren przylega do działek gminnych, działek szkolnych, więc chcieli ten teren jak najbardziej kupić jako Gmina, nigdy prywatnie. Stwierdził, że nie ma interesu prywatnego, tak jak skarżąca w tej chwili, bo ona walczy o swój prywatny interes – on się jej nie dziwi, natomiast jako on prywatnie nie chciał kupić. Powiedział, że owszem była rozmowa i mówił, że są zainteresowani, od początku mówił jak przystąpili do zmiany, że są jak najbardziej zainteresowani, nawet skarżące proponował, żeby podzieliła działkę, zostawiła dla siebie część, jeśli uważa, że może część odstąpić gminie. Kontynuował, że nie spowodował tego, dlatego aby zaniżyć wartość, bo to skarżąca mówi o cenie, bo ona chce sprzedać i ewentualnie gmina chce kupić, to skarżąca mówi, że chce tyle i tyle. Powiedział, że skarżąca przyszła i powiedziała, że jak da jej 2 mln 300 tys. to sprzeda mu tą działkę. Zapytał skarżące: czy tak mu powiedziała.

Skarżąca odpowiedziała, że nie taką kwotę, pewnie Wójt źle usłyszał, ale koło tego.

Wójt powiedział, że skarżąca przyszła i wykrzyczała to do niego, że jak da 2 mln 300 tys. to mu dzisiaj to sprzedaje.

Skarżąca powiedziała, że mu tego nie wykrzyczała.

Wójt nie zgodził się, powiedział, że osoba w sekretariacie też to słyszała.

Skarżąca powiedziała, że Wójt jej wtedy powiedział, że „chce wojny z gminą”. Stwierdziła, że próbował ją wtedy zastraszyć i wskazała, że ma świadka, który to słyszał. Powtórzyła, że Wójt próbował ją zastraszyć, że „chce wojny z gminą, to będzie ją miała”.

Wójt stwierdził, że powiedział, że nie podejmie ryzyka dla pozostałych mieszkańców, bo ludzie czekali, wiele ludzi czekało na zmianę tego planu. Powiedział, że projektant przedstawił to co przedstawił i postanowił, że nie podejmie tego ryzyka, żeby inni czekali na to, żeby na przykład mogli zalegalizować pewnych robót, bo taka sytuacja miała miejsce w kilku przypadkach na terenie gminy.

Głos zabrał projektant mówiąc, że korzystając z chwili czasu wczytał się w to pismo, które skarżąca mu przedstawiła, chociaż nie powinno tak być, że daje mu to pismo w ostatniej chwili. Zacytował podsumowanie pisma „Na wskazanych działkach nie stwierdzono występowania drzewostanu lasu twórczego. Grunt nie stanowi lasu, gdyż nie odpowiada prawnej definicji”. Powiedział, że jest to interpretacja Starosty, nie jest powiedziane, że Wojewoda miałby taką samą interpretację tego tematu i dokładnie na tym polegało to ryzyko.

Radny Jacek Kocoń przerwał i powiedział, że on już się śmieje.

Skarżąca zwróciła się do projektanta i powiedziała, że jest jasno i wyraźnie napisane, że nie występuje drzewostan i nie stanowi lasu, gdyż nie odpowiada prawnej definicji lasu.

Projektant odpowiedział, że to samo przeczytał, tylko że jest to pismo Starosty, a nie Wojewody.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że czymś się Wojewoda posługuje.

Skarżąca zapytała projektanta: czy interpretacja znaków w Banku Danych o Lasach są różne, każdy będzie to „inne wylesienie” interpretował jak będzie chciał.

Projektant wyjaśnił, że nie chodzi o znaki na planach urządzania lasu czy Banku Danych o Lasach, tylko o interpretacje co jest lasem a co nie jest lasem. Powiedział, aby skarżąca wróciła do rozstrzygnięcia Jaworzynki, gdzie jest interpretacja taka, czy tereny Ls będące i w planie urządzania lasu i w ewidencji są lasem, czy tylko tereny bez Ls a będące w planie urządzenia są lasem, które oznaczenia powodują, że teren jest lasem, czy nie jest lasem. Poinformował, że jest kilka instytucji, które biorą udział w procesie wylesiania, np. Nadleśnictwo, Regionalna Dyrekcja Lasów w Katowicach, Marszałek i Minister – każda z tych instytucji inaczej do tego podchodzi i na tym to ryzyko dokładnie polegało. Dodał, że nagle Wojewoda zaczął robić rozstrzygnięcia, gdzie nie było nawet możliwości zrobienia wniosku leśnego na coś takiego.

Wiceprzewodniczący udzielił głosu radnemu Jackowi Koconiowi.

Radny Jacek Kocoń zwrócił się do Wójta, powiedział, że jak na początku padło pytanie: czy była propozycja zakupu tych działek, Wójt wyraźnie powiedział, że nie, a potem przyznał się do całej rozmowy, po tym jak skarżąca stwierdziła, że była.

Wójt przerwał i powiedział, że nie rozumie tego co powiedział radny i poprosił radnego o powtórzenie.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że na początku jak radny Marek Firlej zadał pytanie, Wójt powiedział, że nie był zainteresowany (radny poprawił, że Urząd) kupnem tych działek. Radny dodał, że dobrze, że to jest nagrane i można odtworzyć. Kontynuował, że później jak skarżąca powiedziała, że to nie jest prawda, to Wójt powiedział jakie były rozmowy. Stwierdził, że on nie przypomina sobie w poprzedniej kadencji, żeby była mowa o zakupie tych działek, a jest radnym piątą kadencje. Następnie zwrócił się do Rady, że każdy z nich jest osobą dorosłą, każdy słyszał jakie są tutaj argumentacje za skargą, czy przeciw skardze. Powiedział, żeby pamiętali, że uchwałodawca, ustawodawca też przewidział takie sytuacje i tak jak Wójt go wielokrotnie upominał, że nie jest to interpelacja, że nadużywa interpelacji, starał się o dokumenty o boisku w Trzebini dwa lata, dostał decyzję od Wójta, że dokumentów nie wyda, odwołał się i jednak musiał mu wydać dokumenty. Powiedział, że myśli, że w tej sprawie też są instytucje, gdzie skarżąca, ale chyba on się odwoła, bo on nie widzi analogicznej sytuacji do tego. Stwierdził, że nikt go tutaj nie przekonał, Wójt czy projektant podjął dobrą decyzję, bo teraz słyszy, że to projektanta wina. Powiedział, że byłby ciekaw gdyby to kogoś z radnych dotknęła taka sytuacja. Przyznał, że rozumie argument, że skarżąca będzie miała, bo wiadomo, że po takiej aferze skarżąca będzie to miała, ale kiedy będzie miała to budowlane, może miała jakieś plany wcześniej, też nie jest osobą młodą. Przeprósł skarżącą. Dodał, że on mocno stąpa po ziemi i wie co się dzieje z takimi ludźmi jak oni, niedaleko zmarł 60-letni mężczyzna, skarżąca się na to nie obrazi.

Skarżąca potwierdziła.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że jest czas świąteczny, jest post, jest wielki tydzień. Zwrócił się do radnych, że zagłosują jak zagłosują, ale czy sumienia nie będą ich gryzły. Stwierdził, że niektórzy z nich są bardzo blisko kościoła, on ich decyzji nie zmieni, każdy podejmuje suwerenną decyzję, ale czy ona będzie dobra to nie wie.

Radny Marek Firlej zapytał: kto zapoznał się z tymi dokumentami skarżącej. Dodał, że on o nie poprosił, zajęło mu to trochę czasu, ale przeanalizował to i wie nad czym będą głosować.

Radna Anna Mucharska zwróciła się do radnego Marka Firleja, że jak on coś strzeli, to inaczej nie może powiedzieć – przeprosiła, ale zastanawia się autentycznie czy czasem nie ma ADHD.

Radny Marek Firlej odpowiedział, że jest to możliwe.

Radna Anna Mucharska mówiła dalej, że jako Komisja naprawdę poświęcili dużo czasu.

Radna Urszula Jurasz potwierdziła.

Radny Marek Firlej odpowiedział, że to sama Komisja.

Radny Jacek Kocoń dodał, że głosują wszyscy.

Radna Anna Mucharska stwierdziła, że to rozumie. Powiedziała, że jako Komisja się z tym zapoznali, zapoznali się z dokumentami, był mecenas, był projektant.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że otrzymał pismo, że zajmuje się tym Rada, nie Komisja Skarg i Wniosków, tylko Rada i to ma pismo.

Radny Marek Firlej dodał, że skarga też była do Rady Gminy.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że gdyby nie zażądał od skarżącej dokumentów i nie zadał sobie tego trudu, że te dokumenty zabrał i się z nimi zapoznał.

Wiceprzewodniczący Rady przerwał wypowiedź radnego i zapytał radnego Jacka Koconia: czy wystąpił do Komisji o te dokumenty.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że po co Wójt pisze pismo, że zajmuje się tym Rada, to powinien napisać wyraźnie, że Komisja Skarg i Wniosków. Stwierdził, że z tym się zgadza – powinno być napisane, że zajmuje się tym Komisja Skarg i Wniosków.

Radny Maciej Koziół zwrócił się do radnego Jacka Koconia mówiąc, że wiedział, że zajmuje się tym Komisja Skarg i Wniosków.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że głosuje cała Rada.

Radna Barbara Rodak wtrąciła, że rekomendacja jest od Komisji.

Radny Maciej Koziół powiedział, że Komisja podjęła decyzję na podstawie tych dokumentów, które miała.

Radny Jacek Kocoń zapytał radnego Macieja Koziół: czy będzie głosował na postawie tych dokumentów.

Radna Urszula Jurasz zwróciła się do radnego Jacka Koconia mówiąc, że też mu wierzą na słowo jak jest w Komisji Rewizyjnej, że przelizował dokumenty.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że nie mają żadnych dokumentów i nie analizują, to jest proste w ich Komisji.

Radny Maciej Koziół kontynuował, że radny Marek Firlej sugeruje, że Rada albo Komisja działa nie zgodnie z prawem. Zapytał radnego: czy Komisja nie czytała dokumentów.

Radny Marek Firlej odpowiedział, że nie powiedział nic takiego i tylko mówi, żeby zapoznać się z tymi dokumentami, a nie jest wszystko przestawione.

Radny Maciej Koziół stwierdził, że po to jest Komisja i to jest podważanie jego zdaniem pracy Komisji.

Radna Barbara Rodak dodała, że także kompetencji Komisji.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że dobrze Komisja zarekomendowała, że jest niezasadne – zapytał czy on tak ma zagłosować.

Radna Anna Mucharska odpowiedziała, że nie mówią mu jak ma głosować.

Wiceprzewodniczący Rady uciszył dyskusję i na prośbę skarżącej udzielił jej głosu.

Skarżąca zwróciła się do projektanta, aby przesłał jej za pośrednictwem Wójta – w jaki sposób interpretuje jego biuro oznaczenia w Banku Danych o Lasach. Dodała, że będzie czekać na to pismo.

Projektant wyjaśnił, że nie chodzi tutaj o ich interpretację, tylko interpretację Wojewody.

Skarżąca przerwała projektantowi i powiedziała, że chodzi o ich interpretację, bo oni wyłączyli, a nie Wojewoda, w jakich sytuacjach oni wyłączają – o takie pismo prosi.

Projektant odpowiedział, żeby skarżąca zwróciła się do niego pismem.

Skarżąca zapytała: czy bezpośrednio czy przez Wójta.

Projektant odpowiedział, że jak ona uważa.

Następnie skarżąca powiedziała, że chce wrócić do skargi, bo jest ona dwuczłonowa – także o bezczynność informacyjną, polegającą na tym, że jako obywatel ma prawo do pełnej informacji publicznej, a Wójt nie odpowiedział jej na pisma z 16 grudnia i 5 stycznia, gdzie

chciała uzyskać jakieś potwierdzenia dokumentów, wyjaśnienia projektanta, który dopiero dzisiaj pojawił się na spotkaniu i ma możliwość pytań. Powiedziała, że to, że Wójt udzielił informacje lakoniczne, wymijające, że działki zostały wyłączone na podstawie Banku Danych o Lasach, że są objęte Planem Urządzenia Lasu, bez pokrycia w żadnych dokumentach – to jest niepełna odpowiedź, nierzetelna i może zostać uznana przez Sądy Administracyjne jako bezczynność informacyjna. Poprosiła radnych, aby zastanowili się nad tym przy głosowaniu.

Wójt powiedział, że skarżąca dostała odpowiedzi w terminie, wszystkie i mogła zwrócić się ponownym pismem. Powtórzył, że na każde pismo dostała odpowiedź.

Skarżąca odpowiedziała, że zwróciła się. Powiedziała, że 16 grudnia zwróciła się o wyjaśnienie, dostała krótką lakoniczną odpowiedź, 5 stycznia ponowiła to pismo i Wójt odpisał, że podtrzymuje odpowiedź i nic nowego nie dodał, dlatego uważa to za bezczynność informacyjną.

Wójt odpowiedział, że ma takie prawo.

Radna Anna Mucharska zapytała o pismo z 16 grudnia, a następnie odczytała fragment odpowiedzi Wójta, w którym informował, że działki skarżącej zostały wyłączone z projektu planu na podstawie analizy danych zawartych w Banku Danych o Lasach, a powodem było rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego w analogicznej sprawie, w którym Wojewoda uchylił plan ze względu na objęcie terenu ujętych w BDL. Stwierdziła, że odpowiedź była.

Skarżąca poprosiła radną, aby przeczytała jakie miała zapytania w tym piśmie. Stwierdziła, że ta odpowiedź jest lakoniczna i wymijająca.

Radna Anna Mucharska odpowiedziała, że nie ma tego przy sobie, ale ma odpowiedź.

Skarżąca powtórzyła, że dlatego to jest bezczynność informacyjna, odpowiedzi są niepełne i nierzetelne. Powiedziała, że ponowiła zapytanie 5 stycznia i w tym piśmie są również jej zapytania i podtrzymanie zapytań z pisma z 16 grudnia – na nie nie otrzymała pełnych merytorycznych odpowiedzi, ani żadnej dokumentacji, która potwierdzałaby to co Wójt twierdzi.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił obecnego na sesji radcy prawnego o wypowiedź.

Radca prawny powiedział, że przysłuchuje się tej dyskusji i zastanawia się, czy radni debatują nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jakie kwestie chcą tu zmienić. Zwrócił się do radnych, że dzisiaj rozpatrują zgodnie ze skargą Pani, która przed chwilą zabierała głos, i tylko i wyłącznie w tym zakresie muszą ocenić postępowanie Wójta, które miało miejsce właśnie w czasie kiedy ten plan powstawał i takimi danymi jak Wójt dysponował, czy podjął właściwą decyzję, czy nie. Powiedział, że na tym dyskusja powinna się tak naprawdę skończyć, bo to nie jest dyskusja nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i rozważania kwestii interpretacji – to się już odbyło rok temu, kiedy miejscowy plan był uchwalany i w tym momencie nie rozstrzygają jakie decyzję podjąłby Wojewoda, tylko czy Wójt postąpił właściwie i zgodnie z prawem, nad tym powinni się skoncentrować. Kontynuował, że drugi człon skargi dotyczy, jak skarżąca sama wskazała, ewentualnej bezczynności – zaznaczył, że Rada Gminy nie decyduje o tym, nie ma kompetencji do tego, aby rozstrzygać kwestię bezczynności Wójta w zakresie jakichkolwiek pism, czy w zakresie informacji publicznej, czy pism składanych jako wnioski. Powtórzył, że Rada nie ma do tego kompetencji. Powiedział, że z tego co mu wiadomo to skarżąca złożyła odpowiednie wnioski do odpowiednich organów i one będą się tym zajmować, więc Rada nie ma nawet potrzeby uznać się za organ niewłaściwy, po prostu w tym zakresie radni mają w tym zakresie tej skargi nie rozpoznawać – rozpoznają ściśle skargę na Wójta w zakresie, w którym wyłączył działki jak określiła skarżąca we wniosku.

Skarżąca poinformowała, że w tej skardze było wezwanie do usunięcia naruszenia prawa i ona złożyła wniosek dodatkowy – zapytała: czy Komisja się z nim zapoznała i czy Komisja przekazała radnym ten wniosek i czy radni o nim wiedzą.

Radna Anna Mucharska odpowiedziała, że nie.

Skarżąca zapytała: dlaczego, czy tak wygląda praca Komisji, że radni nie wiedzą nad czym Komisja pracuje, w jaki sposób mają radni głosować.

Radna Anna Mucharska powiedziała, że Komisja miała pierwsze spotkanie ze skarżącą, chciała ich punktować jak małe dzieci w szkole. Przypomniała, że przed chwilą wytłumaczyła nad czym polega działanie jej Komisji – czyli opierają się na tym co im powiedział Wójt, mecenas i projektant, bo oni nie są ani w tym kierunku wykształceni, ani nie mają żadnych kompetencji, więc oni pisząc pismo bazują na tym, jakie informacje dostali, nic więcej nie wymyślą.

Skarżąca opowiedziała, że oczywiście, ale radni głosują wszyscy, a oni nie mają wiedzy.

Radna Urszula Jurasz powiedziała, że oni rekomendują Radzie na jakiej podstawie.

Skarżąca poinformowała, że złożyła jeszcze pismo uzupełniające o usunięcie naruszenia prawa z prośbą właśnie o to, aby Rada Gminy procedowała te działki jeszcze raz i aby zostały przeznaczone tak jak projekt przewidywał z gruntów rolnych na zabudowę mieszkaniowo-usługową, ale radni o tym oczywiście niewiedzą. Dodała, że nie wie jak to głosowanie się odbędzie skoro radni nie zapoznali się ze sprawą, czyli będą głosowali na informacjach przekazanych przez Przewodniczącą Komisji, wypowiedziach projektanta, prawnika, Wójta, jej i kilku radnych.

Radna Anna Mucharska poprawiła, że przez całą Komisję, bo nie jest tylko Przewodniczącą tutaj od tego.

Radca prawny zwrócił się do skarżącej, że składa do Gminy naprawdę wiele pism, nie tylko tą skargę.

Skarżąca usiłowała przerwać wypowiedź.

Radca prawny kontynuował mówiąc, że nie tylko tą skargę na Wójta do Rady, ale skarżąca uruchomiła każdą instytucję, które można było w tej sprawie poruszyć. Powiedział, że również złożyła, co potwierdziła, wezwanie do usunięcia rażącego naruszenia prawa – poinformował skarżącą, że takiego trybu już nie ma. Dodał, że baza danych sztucznej inteligencji jest zbyt daleka, żeby wiedzieć o tym, że już była nowelizacja i tego trybu nie ma – ona z tego korzysta, w porządku, został taki wniosek złożony i został rozpatrywany we właściwym trybie, nie mówiąc szczegółów. Powtórzył, że Rada Gminy nie ma kompetencji do tego, aby się wypowiadać ponad wniosek skargi. Powiedział, że jest w zasadzie prawnikiem, który ma pilnować procedury na dzisiejszej sesji i nie chce się uruchamiać do dyskusji o tym, czy słusznie postąpił Wójt, czy nie - nie chce znęcać się nad niektórymi wypowiedziami, chociaż uszom nie wierzy jak niektórych słyszy. Zwrócił się do radnych, że mają tylko za zadanie odnieść się do skargi bardzo wąsko, co znaczy w zakresie czy Wójt postąpił zgodnie z prawem wtedy i tyle. Zwrócił się do skarżącej, że pozostałe jej pisma, które są generowane w ogromnej ilości, są rozpatrywane we właściwym trybie, zawsze w terminie.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że temat działek skarżącej jest niezamknięty, ale tak jak mówił mecenas, radni w tym momencie rozpatrują tutaj skargę na działalność Wójta. Stwierdził, że osobiście nie widzi tutaj zasadności skargi, dlatego dalsza konwersacja nie wniesie nic – chyba temat został wyczerpany.

Następnie radni przystąpili do głosowania nad rozpatrzeniem skargi.

głosowanie	Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Świnna.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXXII/192/26

data	17 marca 2026 r.	czas	14:22:27 - 14:23:28
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

## Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	10	71.43 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	4	28.57 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

## Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	PRZECIW
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	PRZECIW
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	PRZECIW
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	PRZECIW

## 7. Przyjęcie protokołu z XXXI sesji Rady Gminy.

Wobec braku uwag do protokołu, przystąpiono do głosowania nad jego przyjęciem.

głosowanie	Przyjęcie protokołu z XXXI sesji Rady Gminy.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	17 marca 2026 r.	czas	14:24:52 - 14:25:26
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

### Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIWIW	0	0 %	oddanych głosów	14	93.33 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	1	6.67 %

### Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Końtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	ZA
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA

11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

## 8. Wolne wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Wójt zdał sprawozdanie z działalności międzysesyjnej z okresu po sesji 11 lutego 2026 r. dotyczące wykonania uchwał podjętych przez Radę Gminy.

Wiceprzewodniczący Rady odczytał sprawozdanie z działalności międzysesyjnej w tym samym okresie dotyczące działań Wiceprzewodniczących Rady Gminy Świnna.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady przekazał radnym zaproszenie od Wójta, Dyrektor ZSP w Świnnej wraz z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu na Międzyprzedszkolny Gminny Konkurs Ekologiczny – Dzień Ziemi, który odbędzie się 22 kwietnia 2026 r. o godz. 10.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Świnnej. Przypomniał także o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych przez radnych.

Wiceprzewodniczący Rady podziękował Wójtowi w imieniu swoim i mieszkańców, że udało się utrzymać linię autobusową w Trzebini, jest to kluczowe rozwiązanie komunikacyjne w Trzebini, bo tak naprawdę ono umożliwi połączenie Trzebini z Bielskiem, jak również dojazd do pracy i dojazd dzieciom do szkół.

Głos zabrała sołtys sołectwa Przyłęków Edyta Ponikiwia-Biegun, zwróciła się do Wójta z pytaniem o boisko w Przyłękowie. Powiedziała, że była ostatnio interwencja pracowników Gminy na jej prośbę dlatego, że górna część jest bardzo mokra, woda nie spływa do założonego drenażu – nie odbiera tej wody. Kontynuowała, że górna część jest tak zabłocona, że nie ma możliwości przejścia bramką do urządzeń, na którym można ćwiczyć, od góry raczej starają się tego nie robić, aby nie zniszczyć struktury ziemi, która tam narasta. Poinformowała, że napisała do Wójta pismo i odpisał jej w tym piśmie, że na dzień dzisiejszy nie planują zmodernizować tego boiska. Powiedziała, że wiedzą jak to boisko wygląda, ta dolna część jest używana przez dzieci, mieszkańców Przyłękowa, natomiast z górnej części dorośli też chcieliby korzystać. Poprosiła o rozważenie L-ek, o których rozmawiali i ewentualnie o drenaż tej góry.

Wójt odpowiedział, że czekają na odpowiednie warunki atmosferyczne, na razie mają jeszcze zimę.

Pani Edyta Ponikiwia-Biegun powiedziała, że jest mokro, pilnuje tego codziennie, ta woda w ogóle nie schodzi, byli tam pracownicy też to widzieli, ta woda cały czas napływa. Powiedziała, że mieszkańcy są zbulwersowani, codziennie ma jakiś telefon, też chcą funkcjonować, chcą trenować.

Wójt odpowiedział, że jak tylko warunki atmosferyczne się poprawią, skończy się okres zimowy, ma nadzieję, że to trochę podesknie, będą z tym działać. Poprosił, aby uczulić mieszkańców, i nie tylko mieszkańców, bo ostatnio dzieci wjechały na rowerach na boisko, nie wie czy o tym słyszała, musieli interweniować. Powiedział, że rozmawiał z dyrektorem, że to nie jest miejsce do jeżdżenia na rowerach, mają miasteczko rowerowe, zaproponował, że nawet przywiozą te dzieci i odbiorą jak trzeba będzie – dyrektor napisał maila z terminami, więc wygrodzą to miejsce i będą mogli przyjechać, spokojnie przygotować się do egzaminu na kartę rowerową.

Pani Edyta Ponikwia-Biegun podziękowała i powiedziała, że faktycznie była taka sytuacja, niemniej jednak tak jak ustalili i jak jej przekazał od 8.00 do 14.00 szkoła odpowiada za boisko, i to ona bierze pełne konsekwencje za to co tam się wydarzy. Powiedziała, że oczywiście w tej sytuacji jak najbardziej, tutaj to popiera, ale pan obsługujący boisko nie może interweniować i mówić, że nauczyciele nie pilnują dzieci, może wynika to z tego, że sam ma żonę nauczycielkę, natomiast nauczyciele zawsze te dzieci pilnują, starają się, aby były dopilnowane, ale to też są tylko dzieci.

Wójt odpowiedział, że to działo się w ramach godzin lekcyjnych, nie popołudniu, nauczyciel zabrał te dzieci tam z rowerami na boisko.

Pani Edyta Ponikwia-Biegun powiedziała, że mają to, że szkoła jest odpowiedzialna, gdyby coś się wydarzyło w tym czasie.

Wójt odpowiedział, że zainterweniowali i zaproponował rozwiązanie, jak najbardziej tutaj można przywieźć.

Pani Edyta Ponikwia-Biegun stwierdziła, że super sprawa, że można z tego skorzystać i Gmina może dowieźć dzieci. Powiedziała, że jest to problematyczne w całej tej organizacji, że trzeba dzieci tutaj dowieźć, odebrać, rowery.

Wójt odpowiedział, że dlatego zaproponował nawet transport w jedną i drugą stronę, nie ma problemu, zorganizują, przywiozą i odwiozą z powrotem, jeśli trzeba będzie.

Pani Edyta Ponikwia-Biegun powtórzyła, że prosi o interwencje w sprawie zagospodarowanie tego boiska.

## **9. Zakończenie sesji.**

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XXXII sesji Rady Gminy Świna w dniu 17 marca 2026 r.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:  
A. Sroka